

Dziękujemy

Pamiętamy



Jan Paweł II 1920 - 2005



W bieżącym roku szkolnym świętujemy 5. rocznicę nadania szkole imienia Jana Pawła II.

Pragniemy uczcić ten wyjątkowy dla nas czas. W materiale, który przygotowaliśmy, przekazujemy ciepłe uczucia, jakimi obdarzaliśmy i nadal obdarzamy naszego Patrona.

Pragniemy, by ta publikacja dostarczyła wszystkim Odbiorcom wielu przeżyć oraz skłoniła do chwili refleksji na tematy egzystencjalne.

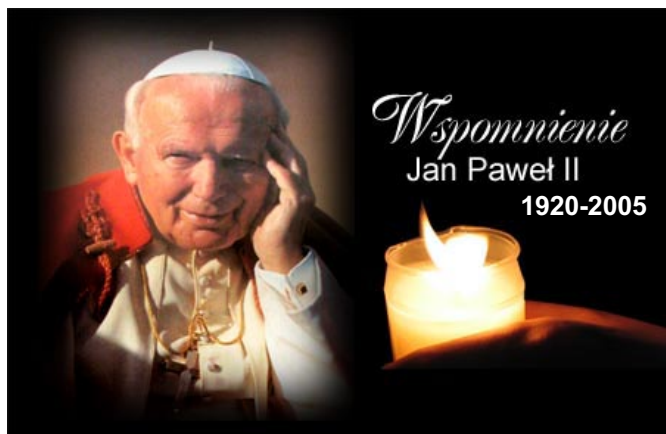
Niech zbliżająca się 3. rocznica śmierci Jana Pawła II uświadomi nam, że śmierć to narodziny do nowego życia, życia z Ojcem w niebie "(...) bo nasze życie nie kończy się, ono się jedynie zmienia, zmienia na lepsze".

Spółeczność szkolna Zespołu Szkół Publicznych im. Jana Pawła II w Łękach Dukielskich



Marzec 2008 rok

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: *Barbara Wierdak, Urszula Szpiech*



*W lekkim powiewie
Czytał Ewangelię.*

*A kiedy zamknął
Księgę życia,
Wierni wzniesli okrzyki:
Święty, Święty
Za życia Święty!!!*

NON OMNIS MORIAR

"21.37"

*Zaszło już słońce
Za miejskie dachy,
Za nieboskłony.
Chmury na niebie
I wiatr kolorowy
Biało-czerwony.*

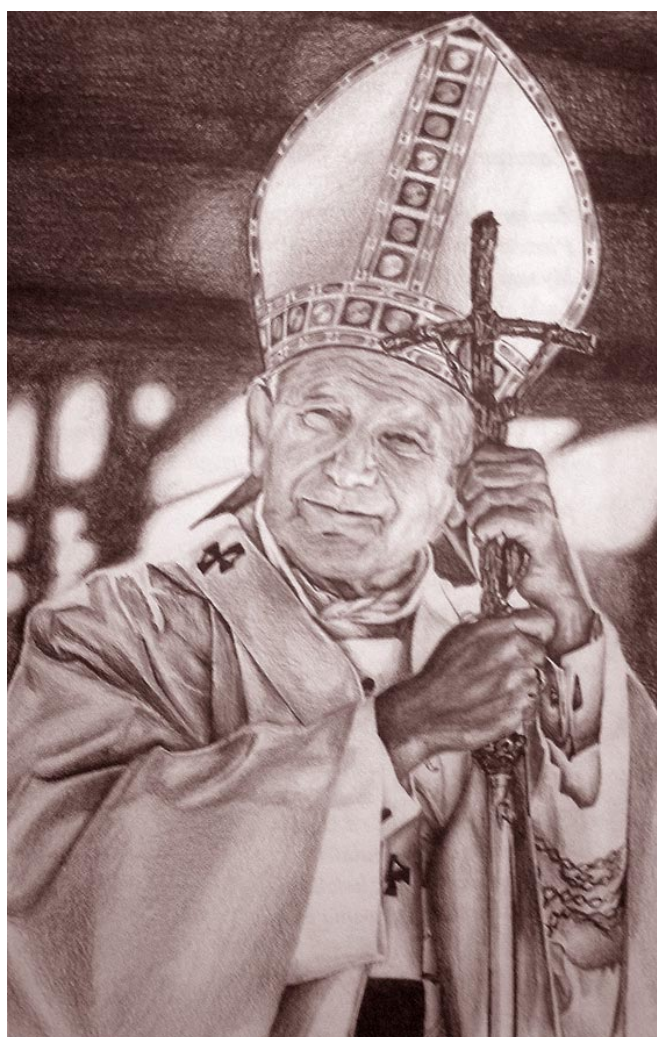
*Cisza zapadła.
Noc w sen spowita
Jak ciężkie brzemie
Skrzydeł nad miastem
Poszum srebrzysty
Westchnienie.*

*Jeszcze te wrota
Czule rozwarte
Z dawna czekane.
Cierpienie gaśnie,
Świat milknie z wolna
Z ostatnim
AMEN.*

"SANTO SUBITO"

*Z serca Watykanu
Cyprysową barką
Odplynął na drugi brzeg -
Jan Paweł II
Papież słowiański,
Król, Polak wielki.*

*Żegnał Go cały świat.
Duch Święty, wiatr -*



Polacy! Po tej i tamtej stronie Atlantyku. Przyszło nam żyć w gorącym okresie. O nas, Polakach, mówi się na całym świecie. A zaczęło się wszystko od "Habemus Papam", co znaczy: "Mamy Papieża". Polacy go mają. Były łzy wzruszenia, łzy radości. Cały naród płakał. Przed narodem nadziei otworzyły się bramy, a rozpoczęło się to wszystko 16 października 1978 roku.

Pragniemy dziś wspomnieć osobę Jana Pawła II, Jego nauczanie i życie pełne wiary, nadziei i miłości.

ści. Zapraszamy do lektury skłaniającej do refleksji i wyciszenia, ale także do uśmiechu, bo Karol Wojtyła nie był człowiekiem pozbawionym humoru. Nie ma - i pewnie długo nie będzie - na świecie osoby, która by tak bardzo i tak jednoznacznie połączyła miliony ludzi w uznaniu swej wielkości i autorytetu.

Jan Paweł II - Piotr naszych czasów, w subtelny sposób wyrażał swą miłość do człowieka, Kościoła i Ojczyzny. W kontekście prawdy o naszym powołaniu starał się ukazać niezaprzeczalne piękno i sens ludzkiego życia.

*By Cię uczyć, trzeba dobrać słowa
By prawdziwa była ich wymowa,
O Twojej wielkości i pracy codziennej
O Twoim wysiłku, miłości niezmiennej
Do tego, co dobre i co sprawiedliwe
Co oznacza prawdę i to, co uczciwe.
Jakże pracowite było Twoje życie,
Boś nieustannie do pokoju zmierzał,
Wolał o sumiennność, prosił o uczciwość,
Wzywał o rozsądek i sprawiedliwość.
Dzisiaj wielkość Twoją miłością się mierzysz
I do grona świętych wkrótce przynależysz.*

Kochany Ojciec Święty!

Czy znajdzie się ktoś, poza kosmonautami, kto tak jak Ty pokonał samolotem dystans równający się trzykrotnej odległości z Ziemi do Księżyca, odbywając 104 pielgrzymki zagraniczne i odwiedzając 129 krajów?

W ten sposób stałeś się proboszczem świata, pasterzem docierającym do swych owiec we wszystkich zakątkach globu - od tropiku po lody Alaski. Modliłeś się w synagodze, przemawiałeś w meczecie, cytowałeś Gandhiego. Przepraszałeś, namawiałeś, ganiłeś.

Mawiałeś: *"To, co wyznawców dzieli, jest mniejsze od tego, co ich łączy"*. Byłeś pierwszym Papieżem, który ideę jedności ludzi wiary tak żarliwie wprowadził w życie.

Szczególnie bliska Twojemu sercu była Ojczyzna - Polska. Odwiedziłeś nas 8 razy. Za każdym razem z ważnym przesłaniem. Prosiłeś: *"Bądźcie ufni,*

nie miejcie wątpliwości, nie lekajcie się, nie wzgardzajcie tą miłością, która jest największa, a bez której życie ludzkie nie ma sensu".

O Polsce powiedziałeś: *"To jest moja matka, ta ziemia, ta Ojczyzna. To są moi bracia i siostry"*.

Wyrazem Twojego głębokiego patriotyzmu jest poemat "Ojczyzna".

Ojczyzna - kiedy myślę - wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam,

Mówi mi o tym serce, jakby granica, która ze mnie przebiega ku innym.

Aby wszystkich ogarnąć w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas;

Z niej się wylaniam.... gdy myślę Ojczyzna - by zamknąć ją w sobie jak skarb.

Pytam wciąż, jak go pomnożyć, jak poszerzyć tę przestrzeń, którą wypełnia.

Ojczyzna - kiedy myślę - słyszę jeszcze dźwięk kosy, gdy uderza o ścianę pszenicy,

Łącząc się w jeden profil z jasnością nieboskłonu.

Ojczyzna: wyzwanie tej ziemi rzucone przodkom i nam, by stanowić o wspólnym dobru

I mówą własną, jak sztandar, wyśpiewać dzieje.



Papież kochał polskie góry i dobrze je znał. Górskie pejzaże były głęboko zakorzenione w jego myślach, zaś górale byli w stanie zrobić dla Ojca Świętego wszystko. Co roku wysyłali mu w prezencie na Boże Narodzenie choinkę, którą ustawiano na Placu św. Piotra w Rzymie.

*Gdzie winnice, gdzie wonne pomarańcze rosną
Ty domowy mój prostaku... zakopiańska sosno!*

*Od matki i siostr oderwana rodu
Stoisz sieroto... pośród cudzego ogrodu.
Jakże miłym gościem jesteś memu oku,
Bowiem oboje... doświadczyliśmy jednego wyroku.
I mnie... także przeniosła pielgrzymka daleka... i
mnie... w cudzej ziemi... czas życia ucieka.
Czemuś, ...choć cię starania czule otoczyły, nie roz-
winęłaś wzrostu, ... utraciłaś siły?
Miałaś tu wcześniej słońce i rosy wiosniane,
A przecież... twe listeczki bledną... pochylone...
Wiedniesz.
Usychasz smutna wśród kwietnej płaszczyzny
I nie ma dla ciebie życia, bo nie ma... ojczyzny.
Nie zniesiesz wygnania... tęsknoty.
Jeszcze trochę jesiennej i zimowej słoty... a padniesz
martwa!
Obca ziemia cię pogrzebie, drzewo moje,
Czy będę szczęśliwszy od ciebie?*

Papież kochał dzieci!

Lubił się z nimi bawić
Nakrywał je swoim płaszczem
Całował i błogosławił



Największą radość stanowili dla Papieża "mali bracia", jak zwykł mówić o dzieciach. Był niczym Ojciec Wergiliusz. Ten z dziecięcej piosenki miał ich 123-oje, a nasz Ojciec Święty - miliony. Potrafił fantastycznie nawiązywać dialog z najmłodszymi, lubił przekomarzać się z nimi. Był pierwszym Papieżem w dziejach, który wydał specjalny list do dzieci.

Wszystkie dzieci z naszej szkoły wiedzą, że:

- Mały Karolek urodził się w Wadowicach.
- Mama , Emilia, śpiewała mu kołysanki, a tata uczył go modlitwy.
- Jego ulubioną zabawą była gra w piłkę, najczęściej stał na bramce.
- Lolek uczył się bardzo dobrze, chętnie pomagał innym w nauce, ale nie dawał odpisywać.
- Jego rodzice zawsze mogli być dumni ze swojego syna.

*"Dzieci dorastają zniecała przez miłość...
i potem jak dorośli
trzymając się za ręce, wędrują w wielkim tłumie.
W ich sercach bije tętno całej ludzkości."*





*Nasz Ojciec Święty, dziś nie ma Cię wśród nas,
Bo jesteś w niebie, w domu Ojca.
Uśmiechasz się jak zawsze, przytulasz dzieci swe.
Ty kochasz wszystkich ludzi i my kochamy Cię.*

*Szukałeś nas, jesteśmy więc
Twe pokolenie kocha Cię.
Bądź uwielbiony Boże w Janie Pawle.*

*Ty jesteś Święty, Ty zawsze wspierasz nas,
Z miłością patrzysz i błogosławisz świat,
Uśmiechasz się, jak zawsze przytulasz dzieci swe,
Ty kochasz wszystkich ludzi i my kochamy Cię!*

Młodzi w sercu Jana Pawła II zajmowali szczególne miejsce. Zawsze byli dla niego nadzieją, "żywną glebą", na której wyrasta zasiane przez siewcę ziarno. To specjalnie dla nich organizował Światowe Dni Młodzieży, uczył ich, jak mają sobie radzić w dorosłym życiu.

*Żaden człowiek nie ma ścieżek gotowych
Rodzimy się jak gąszcz,
Który może zapłonąć podobnie jak krzak Mojżesza*

Lub może uschnąć.

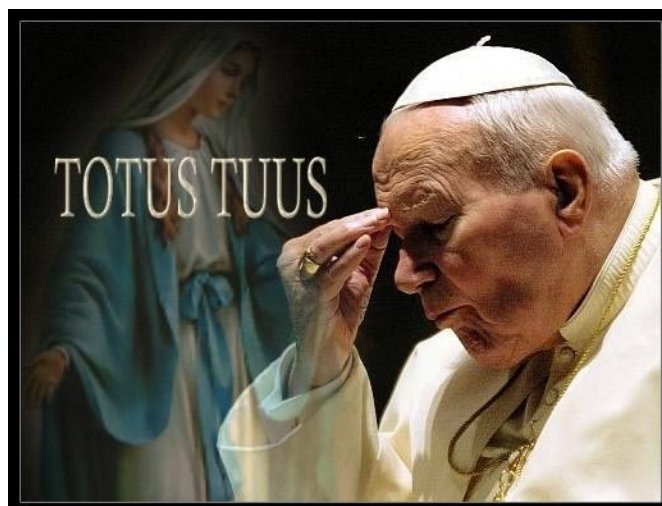
*Ścieżki trzeba przecierać wciąż,
bo mogą zarosnąć na nowo,
Przecierać je trzeba tak długo, aż staną się proste
Prostotą i dojrzałością wszystkich chwil...*

"Człowiek nie może żyć bez miłości..." Cały pontyfikat Jana Pawła II był wołaniem do ludzkich serc, aby otworzyły się na miłość. Na tę Bożą i na tę między ludźmi. Często wołał do nas: *"Nie lękajcie się Miłości, która stawia wymagania..."*

**Miłość mi wszystko wyjaśniła
Miłość mi wszystko rozwiązała -
Dlatego uwielbiam tę Miłość,
Gdziekolwiek by przebywała.**

"Miłość to nie jest przygoda. Ma smak całego człowieka. ma jego ciężar gatunkowy. I ciężar całego losu. Nie może być chwilą, bo wieczność człowieka przechodzi przez nią. Dlatego odnajduje się w wymiarach Boga, bo tylko On jest wiecznością".

TOTUS TUUS - CAŁY TWÓJ



Te dwa słowa stały się dewizą duchowości i posługi Karola Wojtyły jako księdza, biskupa, kardynała i papieża. Od dzieciństwa modlił się do swojej kochanej matki - najpierw w wadowickim kościele, potem w sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej i przed obliczem Pani z Jasnej Góry. Maryja widniała w jego biskupim i papieskim herbie, w których umieścił wielką literę "M".

PAPIEŻ WAM UŚMIECH ŚLE...



Nasz Patron niejednokrotnie wprawiał w zakłopotanie swoje papieskie otoczenie oraz ludzi, z którymi się spotykał. Jego zachowanie było dość niekonwencjonalne, czego dowodem są liczne anegdoty.

Jeden z polskich biskupów zagadnął kiedyś papieża: *"No cóż, starzejemy się, Ojczy Świąty..."*. Papież spojrział wnikliwie na niego i odparł: *"Tak, ale ja od nóg"*.

Kiedyś grupie szkolnych kolegów Jana Pawła II udało się wejść na papieskie pokoje. Na widok Ojca Świątego i jego świty przykleknęli, na co ich dawny Lolek powiedział: *"Dajcie spokój, nie róbcie szopki"*. Po czym polecił im chwilę poczekać, tłumacząc, że musi "trochę popapieżyć".

Pewnego razu Jan Paweł II zadzwonił do Szwajcarii, gdzie kurował się jego chory przyjaciel, biskup Andrzej. Telefonistka przed połączeniem go z poko-

jem biskupa zapytała, kto mówi. Usłyszawszy odpowiedź: *"Papież"* zdenerwowała się, myśląc, że ktoś robi sobie żarty, i złośliwie dodała: *"A ja jestem chińską cesarzową"*.

Podczas jednej ze swoich podróży samolotem papież dostał lekkich niestrawności żołądkowych. Leczący z nim lekarz zaproponował łyk koniaku, a Ojciec Świąty zapytał: *"Na jakiej wysokości lecimy?"*. Usłyszawszy odpowiedź pilota, wyjaśnił lekarzowi: *"Niestety, nie mogę koniaku, bo Szeź za blisko"* - i wskazał ręką na niebo.

NIE LĘKAJCIE SIĘ...



Na naszych oczach żył człowiek święty, który poważnie potraktował Ewangelię. Jako papież łamał wiele reguł, ale robił to po to, by być jak najbliżej nas, by uczyć nas wierzyć, ufać, kochać i przebaczać.

Z nauczania papieskiego wybraliśmy najważniejsze przesłania skierowane do wszystkich ludzi dobrej woli, także i do nas:

"Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest. Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi".

"Dzisiejsza nauka wymaga od chrześcijan dojrzałości wiary. Niech w ślad za nauczaniem idzie wychowanie, czyli kształtowanie ludzkich sumień w duchu sprawiedliwości".

***"Nie ulegajcie słabościom!
Nie dajcie zwyciężyć złu!
Jeśli widzisz, że twój brat upada
- podźwignij go, a nie pozostaw w zagrożeniu"***.



"Pozostańcie wierni doświadczeniu pokoleń, które żyły na tej ziemi z Bogiem w sercu i modlitwą na ustach. Zachowajcie jak skarb największy to, co było źródłem siły naszych ojców".

Pamiętajcie, że słowo ludzkie powinno być narzędziem prawdy, a Bóg nie żąda od nas rzeczy, które nas przerastają".

"Głoście i wcielajcie w życie tajemnicę miłosierdzia objawioną w Jezusie Chrystusie. W imię tej tajemnicy uczmy się zawsze przebaczać".

**"Bądźcie ludźmi sumienia.
Być człowiekiem sumienia to wymagać od siebie i ciągle się nawracać.
Być człowiekiem sumienia to angażo-**

wać się w walkę o prawdę i miłość.

Być człowiekiem sumienia to podejmować odpowiedzialność za sprawy publiczne.

Być człowiekiem sumienia to być solidarnym".

**"Niech wasza droga będzie wspólna.
Niech wasza modlitwa będzie pokorna.
Niech wasza miłość będzie potężna.
Niech wasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co tej nadziei może się sprzeciwić".**

Ojciec Święty!

Nasz najlepszy Nauczycielu Dobra, Prawdy i Piękna, wspieraj nas, by ukochana przez Ciebie młodzież, miała odwagę bronić wartości, których Ty byłeś orędownikiem!

**My, rodzice, wiemy, że błędzimy po ścieżkach życia
Do wolności, prawdy i wiary.
Szukamy prawdziwych wartości.
Jest jednak nadzieja, że nie zbłądzimy
Bo mamy naukę Jana Pawła II,
Którego opiece polecamy nasze dzieci i młodzież.**

**Cóż my wiemy o sobie,
Gdy tak idziemy różnymi drogami
Zagubieni i każdy w swoją stronę.
Dziś prosimy Cię, Janie Pawle,
Byś nam, nauczycielom i wychowawcom szerszej otworzył serca,
By mogły usłyszeć i pospieszyć na każde zawołanie.
Wspieraj nas w naszym powołaniu,
Ufamy, że - jak zawsze z miłością - patrzysz na nas "z okna Domu Ojca".**

Kochany Ojciec Święty, szukałeś nas, znalazłeś i zostałeś wśród nas na zawsze!

Pamiętamy o Tobie na co dzień, a naszą pamięć wyrażamy poprzez twórczość plastyczną, literacką, a także w edukacji matematycznej. Przynależność do szkół noszących Twoje imię zobowiązuje nas do szczególnej troski o dobro drugiego człowieka. Poświęcamy w szkole wiele czasu na uczenie się gotowości do prawdziwej przyjaźni i miłości. Te umiejętności będą nam przydatne w naszej wędrówce ku dorosłości.

Do lektury tej części naszej publikacji zapraszamy szczególnie Rodziców. Zaprezentowane poniżej wypowiedzi świadczą o dużej otwartości i wrażliwości Waszych dzieci. Te prace powstawały w czasie zajęć mających na celu przybliżanie sylwetki Patrona i Jego nauczania.

Materiały wypracowane przez uczniów na lekcjach j. polskiego w ramach konkursu:

"Kiedy wspominam Jan Paweł II"

"Nie pamiętam 16 października 1978 roku, bo nie było mnie jeszcze na świecie. Pamiętam natomiast czerwiec 1997 roku i Duklę w czasie przejazdu Ojca Świętego ulicą. Pamiętam spojrzenie Jana Pawła II i jego wyciągnięte ręce. Były to najważniejsze sekundy mojego życia. Byłem wtedy za mały, by zdawać sobie sprawę z tego, jak wielką i świętą osobę widziałem, ale ten dzień na zawsze zostanie w mojej pamięci. (...) Pamiętam też dobrze inny dzień, 2 kwietnia 2005 roku i godzinę 21.37. wtedy przyszedł ból, którego nie da się opisać i łzy, których nie dało się powstrzymać. (...) dziękuję Ci, Janie Pawle II za to, że dzięki Tobie łatwiej mi wierzyć w Boga i w sens ludzkiego życia (...)"

Arek z kl. III G

"W pontyfikacie Ojca Świętego w największy podziw wprawia mnie to, ile apostolskich pielgrzymek potrafił odbyć mimo swojej choroby i podeszłego wieku. Zaimponował mi tym, że zdobył się nawet na pielgrzymkę do Ziemi Świętej. (...) Odwiedzał miejsca kultu religii innych niż chrześcijaństwo i przez to najpełniej pokazywał, co oznacza tolerancja. Nasz rodak uwielbiał spędzać czas na łonie natury, kochał górskie wycieczki, spływy kajakowe, jazdę na nartach. Zadziwił mnie tym, że można być biskupem, a nawet papieżem i dalej robić to, co się kocha(...)"

Marcin z kl. III G

"Każdy młody człowiek szuka osoby, która mogłaby być dla niego wzorem. Ja jako piętnastoletni chłopak za takiego człowieka - wzór uważam Ojca Świętego. Myślę, że przez działania, jakie podejmował w czasie swojego pontyfikatu zmienił świat i wielu ludzi. (...) Karol Wojtyła jako młody chłopak był taki jak my, grał w piłkę, jeździł na nartach, kochał wypady w góry. Potem, będąc już papieżem, nigdy nie zapomniał o młodzieży, bo wiedział, że my jesteśmy przyszłością tego świata. We współczesnym świecie niewielu jest ludzi, którzy pokładają taką nadzieję w młodzieży(...)"

Patryk z kl. III G

"(...)na naszych oczach żył człowiek święty. Osobiście bardzo przeżyłam Jego odejście. Byłam smutna i przygnębiona, ponieważ zdawałam sobie sprawę z tego, ile zrobił dla naszego kraju i dla całego świata. Teraz jest w niebie i jestem przekonana, że czuwa nad nami i uśmiecha się do nas. A wśród nas pamięć o nim będzie zawsze żywa!"

Ania z kl. III G

"Był wielkim człowiekiem naszych czasów. Jego życie od początku było poświęcone Bogu. Jako najwyższy dostojnik Kościoła "ożywił" wśród wiernych wrażliwość na wartości moralne, zachęcał do modlitwy, uczył miłości bliźniego. (...) Jego pontyfikat i umieranie były dla nas wielką i ważną lekcją (...)"

Damian z kl. III G

"(...)nasz Papież miał świetny kontakt z młodzieżą. W swoim nauczaniu nigdy nas nie potępiał, nie krytykował. Zawsze dawał nam odczuć, że nas potrzebuje i kocha. Młodzi ludzie czuli, że Papież im dobrze życzy, więc oni życzyli Mu podobnie. Zaufali Mu, bo On im ufał. Cenili ogromnie Jego otwartość, dlatego tak chętnie przybywali na spotkania i słuchali Go z prawdziwym skupieniem. (...) On sam zawsze pozostał młody duchem!"

Dominika z kl. III G

"Kiedy myślę o tym wspaniałym człowieku, ogarnia mnie wzruszenie. Ten staruszek w bieli był tak bliski mojemu sercu. (...) Papież miał niezwykły dar, każdy kto Go widział lub usłyszał, zaczynał Go kochać za jego dobroć, otwartość, prawdomówność. To dlatego po śmierci nazwano go Janem Pawłem Wielkim. Kiedy odchodził, modlili się wszyscy: młodzi i starzy, dobrzy i źli, chorzy i zdrowi. Jan Paweł II na pewno zostanie w naszych sercach, bo swoim sercem obejmował wszystkich (...)"

Daria z kl. II G



"Kiedy wspominam naszego wielkiego rodaka, budzi się we mnie nieopini-
ne uczucie. Jego miłość i dobroć są dla mnie niepojęte. (...). Wspominam
Ojca Świętego codziennie, bo chodzę do szkoły noszącej jego imię. Wierzę, że
Jego słowa będą ważne także dla następnych pokoleń(...)".

Mateusz z kl. II G

"Jan Paweł II był wielkim człowiekiem, żył z czystym sumieniem, zawsze
otwarcie mówił to, co myślał. Odważnie przeciwstawiał się złu i nieprawości,
żył miłością do Boga i ludzi, szczególnie ukochał dzieci i młodzież. (...) Kiedy
Go wspominam, tęsknię za Nim (...)"

Agnieszka z kl. II G

"Jan Paweł II to człowiek, którego nigdy nie zapomnę. Kiedy uczęszcza-
łam do III klasy, naszej szkole uroczystie nadano Jego imię. Nigdy nie widzia-
łam naszego Patrona z bliska, choć o tym marzyłam. Uważam Go za najwięk-
szy autorytet naszych czasów (...)"

Madzia z kl. II G

"(...) jak żył podziwialiśmy Jego odwagę i gotowość do służenia drugie-
mu człowiekowi. Teraz wszyscy, ja także, modlimy się o jego rychłą beatyfika-
cję. Chociaż dzisiaj nie ma Go już z nami, to jednak On żyje w nas, pamiętamy
o Nim i o Jego słowach, że nigdy nie wolno się poddawać (...)"

Iłona z kl. II G

A teraz prosimy o chwilę skupienia. Matematyczne łamigłówki rów-
nież przybliżają nam postać Patrona, a przy tym uczą logicznego myśle-
nia. My, uczniowie, już rozwiązywaliśmy te zadania na lekcjach. A Ty,
Drogi Czytelniku, spróbuj swoich sił!

Przykładowe zadania

**Zad. 1. Wykonaj działania, a poznasz dokładną datę
wyboru Karola Wojtyły na Papieża.**

- a) dzień: $20 - \{-3 - [20 : (-5) + (-1) \cdot 3]\}$
b) miesiąc: $[-15 - (-1)] : (-2) + (-1) \cdot (-3)$
c) rok: $[-15 \cdot (-3) - (-5)] \cdot 35 + (-4) \cdot (-57)$
Odp.: a) 16. b) 10. c) 1978.

**Zad. 2. Ile lat miał ksiądz kardynał Karol Wojtyła,
kiedy został papieżem?**

$$2 \cdot \left[5^2 + \left(\frac{1}{5} \right)^{-1} - \sqrt{2,5} \cdot \sqrt{10} \right] + \left(\frac{1}{2} \right)^{-3}$$

Odp.: 58.

**Zad. 3. Pontyfikat Jana Pawła II był trzeci co do
długości w historii Kościoła (po świętym Piotrze i Piusie
IX). Ile dni trwał?**

$$(0,01)^{-2} - 20^2 + \left(\frac{1}{7} \right)^{-2} + 2^4$$

Odp.: 9665 dni

**Zad. 4. Rozwiąż równania, a poznasz dokładną datę
zamachu na Jana Pawła II:**

a) dzień:

$$\frac{2x-1}{5} = \frac{x-3}{2}$$

b) miesiąc:

$$2(x+3) = 4(x-1)$$

c) rok:

$$\frac{2x+163}{3} = \frac{3x-43}{4} - 100$$

Odp.: a) 13. b) 5. c) 1981.

**Zad. 5. Ile kilometrów przemierzył Papież – Pielgrzym
podczas swoich pielgrzymek?**

$$20^2 \cdot (0,2)^{-1} \cdot 31 + (0,1)^{-6} + (0,1)^{-5} - (0,1)^{-1} + (0,2)^{-4}$$

Odp.: 1 162 615 km

Uroczystości ku czci Patrona pobudzają także naszą twórczość plastyczną. Każdego roku organizowa-
ne są konkursy na prace upamiętniające postać i pontyfikat Jana Pawła II. Uczniowie biorą udział również
w licznych konkursach organizowanych przez instytucje pozaszkolne. Powstałe prace stanowią oprawę ar-
tystyczną różnych uroczystości szkolnych i parafialnych i możemy je podziwiać m.in. na wystawach w
kościółce i hali sportowo-widowiskowej. Kilka z nich prezentujemy na ostatniej stronie publikacji.

Dziękujemy Ci, Ojcie Świąty, że jesteś wśród nas.

My, społeczność należąca do Rodziny Szkół noszących zaszczytne imię, mamy obowiązek mówić o wielkości i niezwykłym pontyfikacie Jana Pawła II. To dlatego przywołujemy Jego postać podczas uroczystości październikowych, przy okazji Niedzieli Papieskiej, a także w kwietniu, gdy obchodzimy rocznicę Jego śmierci.

Działania podejmowane przez nas jako szkołę noszącą imię największego Polaka służą wychowaniu, edukacji, a także kształceniu osobowości młodych ludzi poprzez "zapatrzenie się" w wizerunek Patrona. Idąc Jego śladami włączyliśmy się po raz drugi w okresie wielkopostnym w akcję "Adopcja serca", która ma na celu uświadamianie nam, że najlepszym dowodem realizacji przykazania miłości bliźniego jest umiejętność dzielenia się z nim. Swoją przynależność do Rodziny szkół corocznie wyrażamy pielgrzymując do miejsc szczególnie bliskich naszemu Wielkiemu Rodakowi: do Wadowic, Częstochowy, Łagiewnik oraz na ziemię świętokrzyską.

Zdajemy sobie sprawę, że nie zawsze i nie wszystko wychodzi nam tak, jak zaplanujemy. Ale wciąż mobilizujemy się do dalszej pracy, bo mamy świadomość, że jeszcze dużo zostało do zrobienia, a nasz Patron nauczał, że nie wolno się poddawać i trzeba dużo wymagać, zwłaszcza od siebie..

Kolejne rocznice, od ponad pięciu lat ważne dla społeczności szkolnej, stwarzają okazję do współpracy całej społeczności parafialnej. Dziękujemy Wszystkim, którzy wspomagają nas w tej działalności i chętnie włączają się w realizację podejmowanych przedsięwzięć. W tym roku szkolnym również rodzice uczniów i absolwenci szkoły przyczynili się do uświetnienia ważnej dla nas wszystkich - bo pierwszej okrągłej - rocznicy nadania szkole imienia Jana Pawła II.

**(...) wsłuchani
w słów Jego jasność
przywołujemy pokorę i miłość
których nas uczył - sobą
pochylając się nisko ku ziemi
całując prochy ojców
i kwiaty dzieciństwa
na łąkach Podbeskidzia.**

**(...)
Ojcie nasz - nasz Piotrze rodzony
Prowadź do źródła Miłości!
Powiedziałaś - tam się rodzi Dobro**

**(...)
z Twoją odwagą - Jasnogórski Rycerzu
idziemy w jutro silniejsi - prowadź!**

**Ave - nasze powitalne pożegnanie
Gdziekolwiek jesteś - jesteś z nami.**



